

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Wojciech Kottik

Protokolant – sekr. sąd. Anna Ostromecka

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 20.02, 27.03 i 06.05.2015r., sprawy

B. P.

córki E. i B. z domu K.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że:

w dniu 10 maja 2014 r., o godz. 13²⁰ w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki A. o nr rej. (...) podczas włączania się do ruchu nie zachowała szczególnej ostrożności, nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu dla sam. M-ki O. o nr rej. (...) w wyniku, czego doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia pojazdów czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a następnie oddaliła się z miejsca zdarzenia

- tj. za wykroczenia z art. 86 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 17 ust. 1 pkt.3, ust. 2 oraz art. 44 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA

I. obwinioną **B. P.** uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów z art. 86 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 17 ust. 1 pkt.3, ust. 2 oraz art. 44 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to z mocy **art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw** skazuje ją na **karę grzywny** w wymiarze **300,- (trzysta) złotych**;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinioną od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 10 maja 2014 r., około 13:20 pokrzywdzona E. P. (1) zamierzała wjechać swoim samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) na parking na placu (...) w O.. Dojeżdżała tam od strony ul. (...), następnie z ulicy (...) skręciła w prawo w ul. (...), z której na wysokości wejścia do budynku Urzędu (...) i Wojewódzkiego (...) znajduje się wjazd na ten parking. Dojeżdżając do tego wjazdu spostrzegła samochód m-ki A., który nadjechał z przeciwka od strony ul. (...), więc zatrzymała się aby go przepuścić. Kierująca A. kobieta wjechała na chodnik wzdłuż ulicy (...) (po jej prawej stronie), przed wjazdem na parking, po czym zatrzymała się. W związku z tym pokrzywdzona wjechała we wjazd na parking, jednak zorientowała się, że z tego parkingu chce wyjechać jakiś pojazd, a że wjazd ten jest dość wąski postanowiła

się wycofać z powrotem na ul. (...) i przepuścić ten pojazd. W tym samym czasie kierująca samochodem marki A. chcąc poprawić ustawienie swojego pojazdu podjechała do przodu na drugą stronę wjazdu na parking a następnie zaczęła wykonywać manewr cofania aby ponownie ustawić się na wypatrzonym miejscu. Zrobiła to jednak na tyle nieostrożnie, że włączając się do ruchu i cofając, tylnym lewym narożnikiem samochodu uderzyła w przedni lewy narożnik samochodu m-ki O.. Po chwili obie kierujące zaczęły rozmawiać o zdarzeniu, jednak kierująca A. stwierdziła, że za zdarzenie odpowiada kierująca O., po czym odjechała w kierunku ul.(...). Pokrzywdzona pojechała za nią i zorientowała się, że kierująca A. zaparkowała swój pojazd w podwórku za budynkami przy ul. (...). Zanim zorientowała się gdzie jest zaparkowany ten pojazd i podjechała w to miejsce przy samochodzie A. nie było już nikogo. Pokrzywdzona zawiadomiła o zdarzeniu Policję i przybyły na miejsce patrol dokonał oględzin obu pojazdów.

W wyniku zderzenia w pojeździe O. (...) przesunięty został na mocowaniu reflektor lewy przedni, zarysowana została pokrywa komory silnika nad tym reflektorem oraz zarysowany zderzak przedni po stronie lewej na wysokości 56 cm od podłoża i szerokości 35 cm. Natomiast w pojeździe A. został zarysowany zderzak tylny po stronie lewej na wysokości 57 cm od podłoża i szerokości 42 cm.

(dowód: wydruk z bazy (...) k. 4; notatka urzędowa k. 5, protokoły oględzin k. 6, 8; szkic miejsca zdarzenia k. 9, wydruki zdjęć z systemu G. M. – k. 50-51; zeznania pokrzywdzonej E. P. k. 52 – 52v, częściowo wyjaśnienia obw. – k. 58 -58v; częściowo zeznania świadków - W. K. k. 62, P. K. k. 62v, zdjęcia z oględzin – k. 69)

B. P. został postawiony zarzut popełnienia wykroczeń z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 1 pkt. 3 i ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Obwiniona zarówno w toku postępowania wyjaśniającego, jak i sądowego nie przyznała się do winy. Wyjaśniła, że owe zdarzenie nie miało miejsca w okolicznościach wskazywanych przez pokrzywdzoną, bo jej zdaniem pokrzywdzona próbowała wjechać na miejsce postojowe na chodniku, na którym wcześniej przez moment stała obwiniona i zjechała z niego na chwilę aby poprawić swoje ustawienie. Zdaniem obwinionej w momencie zderzenia oba pojazdy były w ruchu, ona jechała do tyłu, a kierująca O. – do przodu. Uznała, że za to zdarzenie ponosi winę wyłącznie kierująca O., która jeszcze na nią nakrzyzczała, więc ona odjechała z miejsca zdarzenia.

(wyjaśnienia –k 58-58v)

Sąd zważył, co następuje:

Mimo, że obwiniona formalnie nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów, dokładana analiza jej wyjaśnień pozwala uznać je, za w dużej mierze, niesprzeczne z ustalonym stanem faktycznym. Obwiniona bowiem nie zaprzecza, że do zderzenia pojazdów doszło w trakcie wykonywania przez nią manewru cofania, twierdziła jednak, że również pojazd pokrzywdzonej był w ruchu i że jechała ona do przodu chcąc „zająć” zajmowane wcześniej przez obwinioną miejsce postojowe na chodniku. Ta jedna okoliczność nie wpływa przesądzająco na sprawstwo obwinionej oraz zasadność podstawowego postawionego jej zarzutu. Ponadto Sąd uznał pozostałe twierdzenia obwinionej za wyraz przyjętej przez nią linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione wykroczenie.

Sąd natomiast w pełni dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej E. P. (1) i uznał je za wiarygodne. Pokrzywdzona zeznała, że do uderzenia doszło w momencie kiedy jej pojazd po wyjeździe tyłem z wjazdu na parking zatrzymał się będąc częściowo już na ul. (...) i osie wzdłużne pojazdów nie były ustawione równolegle, a pod kątem, w sposób odpowiadającemu temu zobrazowanemu na szkicu z k. 9. O tym, że takie właśnie było ustawienie pojazdów w momencie zderzenia może również wskazywać charakter uszkodzeń pojazdów, bo te były zlokalizowane wyłącznie z lewej strony (na lewych narożnikach obu pojazdów). Tym samym należało uznać, że w pełni wiarygodne dowody – nieosobowe źródła dowodowe jakimi są wyniki oględzin i zdjęcia pojazdów wspierają wersję pokrzywdzonej czyniąc ją bardziej wiarygodną.

Analizując zeznania świadków – pasażerów samochodu obwinionej – jej córki i zięcia, należy podkreślić, że przebiegała z nich aż nadto widoczna chęć uchronienia osoby im najbliższej od poniesienia odpowiedzialności. Tym samym

starali się oni przedstawić wersję, która miała być dla niej jak najbardziej korzystną. W tym zapędzie posunęli się aż tak daleko, że zaczęli twierdzić, nawet wbrew samej obwinionej, że jako pierwsza z miejsca zdarzenia odjechała pokrzywdzona, a nie obwiniona. Natomiast świadkowie ci również nie zaprzeczali, że do zderzenia doszło w momencie wykonywania manewru cofania przez obwinioną.

Tym samym Sąd uznał, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu, jednoznacznie wskazuje, że obwiniona B. P. w dniu 10 maja 2014 r. ok. godz. 13:20 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki A. o nr rej. (...) podczas włączania się do ruchu nie zachowała szczególnej ostrożności nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu dla kierującej samochodem marki O. o nr rej. (...), w wyniku, czego doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia pojazdów czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a następnie oddaliła się z miejsca zdarzenia. Swoim zachowaniem obwiniona wyczerpała znamiona wykroczeń z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 1 pkt. 3 i ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Znamieniem warunkującym odpowiedzialność z art. 86 § 1 kw jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności. Zagrożenie takie niewątpliwie powstało z uwagi na fakt, iż w pojeździe m-ki O. znajdowała się pokrzywdzona, a w samochodzie obwinionej, poza nią, co najmniej 3 pasażerów. Obwiniona uderzyła swoim pojazdem w przód pojazdu pokrzywdzonej od strony kierowcy. Zachowanie obwinionej wywołało, zatem realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Należy także zauważyć, iż ustawodawca nie zawsze wymaga od kierujących pojazdami zachowania szczególnej ostrożności, czyni to jedynie w sytuacjach związanych z większym niż przeciętnie niebezpieczeństwem. Zatem w sytuacjach, gdy od kierującego wymagane jest zachowanie szczególnej ostrożności winien on zwiększyć uwagę i postępować w ten sposób, aby móc odpowiednio szybko i właściwie reagować na warunki panujące na drodze.

W czasie wykonywania manewru cofania kierujący obowiązany jest zachować szczególną ostrożność, albowiem cofanie, będące jazdą do tyłu jest naruszeniem naturalnego porządku ruchu. Kierujący pojazdem powinien ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi, bądź uczestnikowi ruchu. Zobowiązany jest także do tego, aby sprawdzić czy jego manewr nie spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnienia się czy za jego pojazdem nie znajduje się jakaś przeszkoda uniemożliwiająca mu prawidłowe wykonanie manewru. Jeśli nie może zrobić tego sam powinien zapewnić sobie pomoc innej osoby przy wykonywaniu manewru. Pojazd pokrzywdzonej w momencie zderzenia stał w miejscu. Obwiniona winna była go zauważyć nawet przy zachowaniu zwykłej ostrożności polegającej na spojrzeniu w lusterko wsteczne. Dodatkowo obwiniona wykonując manewr cofania, jednocześnie wykonywała manewr włączania się do ruchu ponieważ przejeżdżała przez wjazd na parking, który jest elementem drogi i musiała ustąpić pierwszeństwa pojazdowi kierowanemu przez pokrzywdzoną znajdującemu się na tej drodze.

W kwestii dotyczącej manewru cofania wypowiadał się także Sąd Najwyższy, który podkreślał, że manewr ten jest manewrem specjalnym, którego inni uczestnicy ruchu nie przewidują. Zatem to na kierującym wykonującym ten manewr ciąży szczególnie obowiązek, polegające między innymi na upewnieniu się czy za jego pojazdem nie znajdują się żadne przeszkody, bądź osoby. (wyrok SN z dnia 27.06.1972 r., V KRN 227/72, OSNOW 1972, nr 12, poz. 192).

Dodatkowo obwinionej przypisano zachowanie polegające na niewypełnieniu przez nią obowiązków wynikających z przepisu art. 44 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. W przepisie tym wymienione są aż 4 obowiązki ciężące na kierującym uczestniczącym w wypadku drogowym, choć w realiach niniejszej sprawy obwinionej można przypisać niezachowanie jedynie tych wymienionych w punkcie 1 i 4 tego przepisu. Przepis ten ma charakter gwarancyjny i ma służyć ułatwieniu organom prawnym zarówno ustalenia uczestników wypadku jak i rekonstrukcji przebiegu samego takiego zdarzenia. Obwiniona odjeżdżając z miejsca zdarzenia utrudniła te ustalenia, bo gdyby nie pokrzywdzona, która udała się za pojazdem obwinionej i znalazła go zaparkowany w innym miejscu praktycznie nie byłoby możliwości ustalenia tożsamości sprawcy.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i naruszenie podstawowych zasad w ruchu drogowym, jakimi są zachowanie szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru włączania się do

ruchu i cofania, oraz konieczność ustąpienia pierwszeństwa. Okolicznością niewątpliwie obciążającą obwinioną jest również karalność obwinionej za wykroczenie w ruchu drogowym.

Sąd nie dopatrył się żadnych istotnych okoliczności łagodzących po stronie obwinionej, bo niewielki rozmiar uszkodzeń pojazdów nie jest przesłanką zależną od woli obwinionej.

Sąd uznał, że wymierzona obwinionej kara grzywny jest współmierna do stopnia jej zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Kara ta jest dostosowana do możliwości majątkowych obwinionej i w pełni realizuje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli przytoczonych w wyroku przepisów uznając, że sytuacja rodzinna i majątkowa obwinionej uniemożliwia jej ich poniesienie.